

Sygn. akt V KK 430/19

POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2020r.,
sprawy **Ł. W.**
skazanego z art. 279 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w J.
z dnia 22 stycznia 2019r., sygn. akt VI Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 28 listopada 2017 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W punkcie pierwszym skargi podniesiony został zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 46 § 1 k.k.

Zarzut ten nie jest zasadny. Z treści wskazanego przepisu nie wynika bowiem aby tytuł zasądzzonego zadośćuczynienia (nie zaś szkoda, na którą wskazuje obrona – wszak z pkt 4 wyroku Sądu Rejonowego i pkt I wyroku Sadu Okręgowego wprost wynika, że to z tego właśnie tytułu orzeczono wskazany w kasacji środek kompensacyjny) musiał wprost wynikać z opisu przypisanego

czynu, czy też jego kwalifikacji. Przepis ten wskazuje natomiast jako warunki ku temu:

- 1 – skazanie oskarżonego,
 - 2 – złożenie przez pokrzywdzonego lub inną osobę uprawnioną stosownego wniosku,
 - 3 – doznanie krzywdy przez pokrzywdzonego popełnionym przestępstwem.
- Wszystkie te warunki w niniejszej sprawie zostały spełnione.

Bezsprzecznie przecież, w przypadku kradzieży z włamaniem dokonanej do domu mieszkalnego, dochodzi do naruszenia miru domowego, a więc dobra osobistego pokrzywdzonego chronionego prawem. Czyn w tym zakresie nie znajduje swego wyrazu w kwalifikacji prawnej przypisanego czynu, gdyż jest czynem współukaranym. Podobnie, jak (na ogół) zniszczenie mienia dokonane przy popełnieniu tego przestępstwa.

Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że w omawianym zakresie doszło do naruszenia prawa materialnego, a tym samym uwzględnienia zarzutu kasacyjnego.

W punkcie drugim natomiast, skarżący tylko pozornie podnosi zarzut związany z naruszeniem prawa procesowego, którego miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie kasacja w tej części skierowana jest przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I – instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Kasacja odnosi się tu do wadliwego, zdaniem obrony, dokonania ustaleń faktycznych co do części przypisanych czynów, w oparciu o wyjaśnienia skazanego, w których przyznał się on do ich popełnienia.

Rzecz jednak w tym, że w niniejszej sprawie Sąd Odwoławczy sporządził rzetelne uzasadnienie swego orzeczenia, w którym odniósł się do wszystkich postawionych przez obronę zarzutów, w szczególności omawiając kwestię złożenia wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym przed różnymi organami (w tym Sądem) i w obecności obrońcy, co stanowiło oczywistą przeszkodę do uznania, że

na swobodę wypowiedzi skazanego był wywierany niedozwolony wpływ. Co zaś do oceny wiarygodności tych wyjaśnień, w sytuacji, gdy były one po części zmienne, Sądy rozpoznające sprawę przedstawiły rozważania, w których depozycje skazanego uznają za wiarygodne i wskazują dlaczego.

W tej sytuacji nie można mówić w tym zakresie ani o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. ani 457 § 3 k.p.k.

Z tych względów, brak podstaw do uznania zasadności zarzutów kasacyjnych, są one oczywiście bezzasadne.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie. Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.